№ 144 Piątek dnia 4 Lipca 1919 r. Rok IV.

GŁOS RADOMSKI

Prenumerata w Radomiu: miesięcznie K. 7. — Z odnoszeniem do domu oraz na prowincji K. 8. Numer pojedynczy 40 halerzy.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Lubelska № 46. Redakcja otwarta od 11 do 12 i od 4 do 5 po poł. Administracja otwarta od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.

Palące zagadnienia.

Pod tym tytułem „Gazeta Warszawska" zamieszczu cenny artykuł, który poniżej w skroceniu podajemy.

Od szeregu tygodni Ministerstwo Aprowizacji zaięte jest opracowywaniem planu przyszłorocznej kampanji aprowizacyjnej. Odbył się już cały szereg narad z przedstawicielami zainteresowanych organizacji i w najbliższym czasie projekt opracowanej ustawy stanie na porządku dziennym obrad sejmowych. Jednocześnie organizowana jest ekspedycja do Ameryki w celu dokonania zakupów zboża, niezbędnego dla przeżywienia ogółu ludności.

Wszystkie te prace i zabiegi są z góry skazane na zupełną bezpłodność, jeżeli nie będą wytworzone warunki, umożliwiające wykonauie nakreślonych planów.

Pierwszym z tych warunków jest zapewnienie rolnikowi i zakładom przemysłowym, przerabiającym produkty rolnicze odpowiedniej ilości węgla i dostatecznych środków przewozowych.

Brak węgla i brak wagonów doprowadził już w roku bieżącym do zmarnowania znacznych ilości płodów rolnych, tak niezbędnych w Polsce, w której ludność szeregu powiatów cierpi głód w dosłownem znaczenin.

Pragnąc podnieść naszą produkcję rolną, musimy przedewszystkiem dążyć do obsiania w ciągu jesieni ogromnych obszarów, leżących dotychczas odłogiem we wschodniej części kraju, a które nie będą miały dość własnego zboża do siewu. Zboża to trzeba dowieźć z zewnątrz z powiatów zachodnich. Rolnicy będą więc zmuszeni do podjęcia zaraz po żniwach forsownej młócki nietylko dla pokrycia potrzeb konsumcyjnych ludności, ale dla dostarczenia dostatecznej ilości zboża siewnego. Omłot dostatecznej ilości zboża możliwy będzie tylko wtedy, jeżeli rolnicy otrzymają dosyć węgla do uruchomienia lokomobil. W przeciwnym razie nie będziemy mieli zboża ani na konsumcję, ani na zwiększenie obszaru zasiewów i podniesienie naszej produkcji zbożowej.

Jeżeli koleje nam nie będą w stanie dostarczyć odpowiedniej ilości wagonów dla przewiezienia dostatecznej ilości ziemniaków od wielkich ośrodków komunikacyjnych w okresie jesiennym, to w czasie zimy będziemy odczuwali głód ziemniaczany w równie silnym lub może nawet silniejszym stopniu, niż w roku bieżącym, brak węgla uniemożliwi w okolicach posiadających nadmiar ziemniaków przerób tego ziemiopłodu na krajankę, krochmal, mąkę i inne tak niezbędne artykuły.

Narazie najpilniejsza, najbardziej paląca jest sprawa węgla. Zaledwie parę tygodni dzieli nas od żniw. Jest to okres, w którym inwentarz pociągowy jest mniej zajęty, kiedy robotnik może odbierać i przewozić ze stacji kolejowych niezbędny dlań węgiel. Jeżeli ten okres zostanie zmarnowany, to później, gdy zaczną się żniwa, rolnik nie będzie miał możności sprowadzenia węgla z kolei. Ministerstwo komunikacji i ministerstwo przemysłu i handlu są obowiązane zastosować wszelkie możliwe środki dla pokrycia potrzeb naglących rolnictwa w ciągu najbliższych tygodni. Wszelka zwłoka w tym zakresie grozi krajowi głodem, powstrzymaniem rozwoju naszej produkcji rolniczej.

Drugim kardynalnym warunkiem, który będzie miał prawie decydujące znaczenie dla rożstrzygnięcja kwestji aprowizacji w roku przyszłym jest zapewnienie i utrzymanie ciągłości i stałości funkcjonowania warsztatów rolnych. Zdawałoby się, że po fali strajków, która w ciągu miesięcy zimowych przeszła przez kraj cały, pociągając w konsekwencji niezmiernie wysokie podniesienie płacy robotnika wiejskiego, który uzyskał uprzywilejowane w stosunku do innych warstw warunki bytu, w rolnictwie powinny były zapanować normalne stosunki, praca warsztatów rolnych powinna się odbywać w żywem, spotęgowanem, niczem niezakłóconem tempie.

Tymczasem dzieje się wprost przeciwnie. Pomimo tak znacznej poprawy warunków egzystencji, skrócenia dnia roboczego, produkcyjność pracy w rolnictwie nietylko się nie podniosła, lecz przeciwnie znacznie upadła. Strajki rolne bynajmniej nie wygasły i bez najmniejszych powodów wybuchają w coraz to nowych powiatach. Następstwa takiego stanu rzeczy odbijają się niesłychanie dotkliwie na wytwórczości gospodarstw rolnych. Na wiosnę w całym szeregu powiatów w czasie najgorętszych robót w polu trwały strajki, ciągnące się po kilka lub kilkanaście dni. Doprowadziło to do ogromnego opóźnienia upraw i zasiewów, co odbija się niewątpliwie fatalnie na plonie jarzyn i okopowych, doprowadziło to w wielu wypadkach do niemożności wykonania robót i znaczne obszary ziemi pozostały nieobsiane.

Według zapowiedzi agitatorów, te lokalne strajki są jednak tylko preludjami wielkiego generalnego strajku, który ma wybuchnąć w czasie żniw. Znajdą się niewątpliwie sceptycy, którzy zapowiedzi te potraktują z lekceważeniem. Niestety, jednak aż nadto wiele jest czynników, które mają wydatny interes w tem, by w Polsce siać zamęt i anarchję i uniemożliwiać prawidłowy rozwój życia gospodarczego. Liczyć się więc trzeba z tem, że niewątpliwie będą próby wywołania ruchu strajkowego w okresie żniwnym, że agitacja w tym kierunku już dzisiaj jest prowadzona.

Jakie stanowisko zajmą wobec tego nasze władze?

Trzeba raz wreszcie zrozumieć, że w tych warunkach w jakich się obecnie znajdujemy, strajk rolny nie jest „normalną formą walki pracy z kapitałem", lecz zamachem na podstawy bytu i istnienia odradzającego się Państwa Polskiego. Każdy dzień strajku pociąga za sobą obniżenie naszej niedostatecznej produkcji rolnej i jest niczem innem, jak pozbawieniem niezbędnego chleba wielomiljonowych mas, głodnej, wyczerpanej pięcioletnią wojną ludności kraju.

Na wszystkich granicach Polski toczy się wojna. Gdyby w jakimkolwiek państwie, znajdującem się w podobnych warunkach, robotnicy, wyrabiający amunicję dla armji, rozpoczęli bez powodu strajk, to krok taki byłby uznany za współdziałanie wrogom ojczyzny, za zdradę stanu i byłyby zastosowane bezwzględne środki dla zmuszenia opornych do pracy. Potrzebne dla wyżywienia kraju zboże i ziemniaki są również ważnym i niezbędnym warunkiem zwycięzkiego przetrwania wojny, jak szrapnele i granaty, i ci, co nie chcą pracować na roli i skazują swych współobywateli na głód, muszą być z całą bezwzględnością pociągnięci do odpowiedzialności.

Jeżeli chcemy nie dopuścić do głodu w Polsce, to rząd musi zdobyć się na odwagę stanowczego oświadczenia, że strajki rolne będą uważane za zbrodnię stanu, że tolerowane nadal nie będą. Stanowcze oświadczenie tego rodzaju osiągnie niewątpliwie pożądany skutek. Ogromna większość naszego ludu wiejskiego wiedziona zdrowym instyktem pragnie pracować i ulega jedynie terrorowi rozzuchwalonych zupełną bezkarnością agitatorów.

Dostarczenie rolnictwu niezbędnej ilości węgla i środków przewozowych, stłumienie strajków i zapewnienie istotnej ochrony pracy tych, którzy chcą pracować dla wyżywienia kraju—oto niezbędne warunki pomyślnego rozwiązania niesłychanie trudnego zadania wyżywienia kraju w roku przyszłym.

Jeżeli warunki te nie zostaną wykonane, to grozi nam głód i wszelkie dyskusje na temat organizacji aprowizacji są jedynie czczą i bezprzedmiotową, pozbawioną wszelkiego sensu i treści gadaniną.

TELEGRAMY

Komunikat sztabu polskiego.

Front galicyjsko-wołyński.

WARSZAWA, 2 lipca (P. A. T.). Na całym froncie pomyślne dla nas walki na przedpolu osiągniętej linji.

Na Wołyniu zwykła wymiana strzałów w rejonie Rafałówki.

Front poleski.

Ponowne ataki bolszewickie na całym froncie odparto.

Na odcinku południowym kompania 22 p. p. zajęła w kontrataku po zaciętej walce na bagnety wieś Płotnice.

Front litewsko-białoruski.

Bez zmiany.

Zajęcie Hamburga przez wojska Rządowe.

HAMBURG, 2-go lipca (PAT). Pierwszego lipca o godz. 6 rano wojska rządowe zajęły Hamburg.

Włosi a Jugosławja.

WIEDEŃ, 2 lipca (PAT). Biuro korespondencyjne donosi z Paryża, że zachodzi obawa wybuchu jawnych kroków nieprzyjacielskich między Włochami i Jugosłowianami.

Zadania koalicji.

LONDYN, 2 lipca (PAT). „Daily Mail" ogłasza wywiad z Poincare, który wyraził zadowolenie, że wojna skończyła się sprawiedliwym pokojem, zadanie sprzymierzeńców jednak nie jest jeszcze skończone, bowiem muszą oni osiągnąć dokładne wykonanie traktatu.

Zawiłość sprawy Tureckiej

LYON, 2 lipca (PAT).. Clemenceau zawiadomił delegację turecką, że złożone przez nią oświadczenia nniemożliwiają natychmiastowe przystąpienie do rozwiązania sprawy Turcji.

Naczelnik Państwa do wojska.

LWÓW, 2 lipca (PAT). Piłsudski wydał rozkaz, w którym wspomniawszy o powracie Armji Hallera, mówi, że wojsko to wchodzi obecnie w skład Armji polskiej. Dzieło zjednoczenia wojsk polskich w ten sposób zakończono. Rozkaz wskazuje konieczność zatarcia różnic powstałych wskutek tworzenia wojska w odmiennych warunkach.

Wilhelm kieruje sprawami Niemiec.

NOWY-YORK, 2 lipca (P. A. T.). „Suun" pisze, że republice niemieckiej nie można w niczem zaufac. Właściwym kierownikiem niemieckiego zgromadzenia narodowego jest Wilhelm. Cała polityka niemiecka opiera się na wierności dla niego.

Wyjazd Wilhelma.

AMSTERDAM, 3 go lipca (PAT). Havas donosi: Wilhelm czyni przygotowania do odjazdu. Wydano ostre zarządzenia policyjne.

Komisarz dla Gdańska.

GDAŃSK, 3 lipca (PAT). Dzienniki donoszą, że komisarzem Ententy w Gdańsku ma być francuz i przybędzie do Gdańska w najbliższych dniach.

Hofmann zdrajcą stanu.

GDAŃSK, 3 lipca (PAT). Generał Hofmann, który wzywał do oporu przeciw polakom na froncie wschodnim, został oskarżony o zdradę stanu.

Oficerowie niemieccy w obronie Wilhelma.

GDAŃSK, 3 lipca (PAT). Oficerowie byłej armji pruskiej oraz niemieckiej marynarki wojennej zwrócili się do królowej holenderskiej i parlamentu holenderskiego o odmówienie żądaniu Ententy, co do wydania Wilhelma.

Echa morderstwa cara.

PRAGA, 3 lipca (PAT) Czeskie biuro prasowe donosi, że rosyjski rząd bolszewicki wdrożył śledztwo w sprawie zamordowania cara. Proces rozpocznie się w najbliższych dniach. Dotąd aresztowano 165 osób.

Król angielski do Naczelnika Państwa.

Marszałek sejmu na ostatnim posiedzeniu odczytał telegram otrzymany przez Naczelnika państwa od króla angielskiego: „Przez podpisanie w dniu dzisiejszym traktatu pokojowego z Niemcami ciężka niesprawiedliwość popełniona przed wiekami została naprawiona.

„W tej radosnej chwili składam Panu, Panie Naczelniku i narodowi polskiemu moje serdeczne powinszowanie i najlepsze życzenia. Naród angielski, radując się z Wami z tryumfu wolności i pamiętny dawnej chwały Polski wierzy w wspaniałą przyszłość Waszego rycerskiego narodu i postęp w latach pokoju, który leży przed Wami".

Jerzy V.

Marszałek: Pozwolę sobie oświadczyć, że w imieniu Sejmu i w imieniu całego narodu szlę niniejszym podziękowanie za gorące życzenia królowi i narodowi angielskiemu. (Brawa). Węzły przyjaźni które z narodem angielskim zadzierzgnięte zostały podczas wojny coraz bardziej zacieśnione będą. Przyjazne te

PODZIĘKOWANIE.

Czcigodnemu Duchowieństwu, a mianowicie: ks. prefektowi Ekiertowi, ks. Gościowi i alumnowi Błasikiewiczowi za oddanie ostatniej posługi religijnej, Tym którzy w czasie choroby i pogrzebu okazali nam swoją pomoc i współczucie, kolegom Drukarzom, oraz Tym Wszystkim którzy przyjęli udział w odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku drogich nam zwłok przedwcześnie zmarłej ukochanej córki i siostry naszej

ś. p. Marji Eugenji Kopczyńskiej,

składają z głębi zbolałych, a wdzięcznością przejętych serc, serdeczne „Bóg zapłać“, niechaj Wam Wszystkim Pan Bóg to stokrotnie wynagrodzi

Ojciec, siostry i braciszek.

węzły polegają nie tylko na wzajemnym interesie, ale także na podstawie dla tych przedmiotów, jakie naród angielski w czasie wojny wykazał t. j. niespożytej energji i niesłychanej zdolności do poświęcenia.

Podział terytorjalny Polski na piętnaście województw.

Komisja sejmowa dla spraw administracyjnych przyjęła ostatecznie zasadę podziału całego terytorjum Polski na województwa. Województw tych będzie piętnaście, a mianowicie: poznańskie, toruńskie, opolskie, krakowskie, tarnowskie, lwowskie, stanisławowskie i lubelskie. Reszta województw będzie odpowiadać historycznemu podziałowi byłej Rzeczypospolitej na województwa.

Charakter gospodarczy każdej prowincji, w której skład będą wchodzić poszczególne województwa, będzie uszanowany dzięki szerokiej autonomji, jaką każda jednostka administracyjna będzie się cieszyć.

Żałoba niemiecka.

Radiotel. st. pozn. Wczoraj ukazały się tu niektórepisma w czarnych żałobnych obwódkach Związek podoficerów wezwał wszystkich podoficerów aby na 14 dni przywdzieli żałobę.

KRONIKA.

Kalendarzyk. *Dziś:* Józefa Kalasant. *Jutro:* Filomeny, Antoniego.

Wschód słońca o godzinie 3.56. Zachód o godzinie 8.13.

Radom, 3 lipca.

= **Zjazd Prasy Prowincjonalnej.** W Warszawie, w dniu 12 lipca odbędzie się walny zjazd prasy prowincjonalnej, mający stworzyć trwałe podwaliny z jednej strony dla wzajemnej akcji na zasadach kooperacyjnych, w celu udoskonalenia wydawnictw pod względem informacyjnym i technicznym — z drugiej, by jaknajszersze sfery naszego społeczeństwa i rządu zaznajomiły się dokładnie ze znaczeniem prasy prowincjonalnej.

= **Znaczek.** W niedzielę 6 b. m., w razie niepogody w d. 13 b. m. sprzedawany będzie znaczek na Ochronę I na Starem Mieście. Zarząd Ochrony liczy na poparcie tej dobroczynnej instytucji przez społeczeństwo radomskie i oczekuje pilnej pomocy kwestarek.

Chętne panie proszone są o zgłaszanie się w sobotę 5 b. m. od 4—6 po poł. do Resursy Obywatelskiej ul. Lubelska 19 1 p. celem otrzymania woreczków i znaczków.

Śmierć od pioruna. Podczas wczorajszej burzy, piorun ugodził w mieszkańca Borek J. Gruszkę, pasącego konia. Nieszczęśliwy zginął na miejscu.

= **Sklepy dzielnicowe.** Komunikują nam, że złożono w Kom. Aprowizacyjnej cały szereg podań na sklepy aprowizacyjne, jednak wszystkie—żydowskie. Czy niema Polaków, którzyby o te sklepy ubiegać się chcieli?

= **Uroczystość w Skarżysku.** Donoszą nam ze Skarżyska, że odbyła się tam uroczystość poświęcenia pierwszych parowozów przybyłych z Francji.

W obecności ministra komunikacji i przedstawicielstwa tamtejszych władz miejskich i wojskowych na stacji odbyła się uroczystość poświęcenia trzech parowozów, przybyłych z Francji. Parowozy przybrane zielenią i chorągiewkami, z portretami Piłsudskiego i Paderewskiego na czele, z dwoma kolejarzami, stojącymi po bokach, wśród okrzyków zebranych wjechały na stację.

Przy poświęcaniu parowozom dano imiona: Józef, Ignacy i Helena.

= **Statystyka chorób zakaźnych w mieście.** Wydz. zdrowia przesyła nam co miesiąc sprawozdania o stanie chorób infekcyjnych. Statystyka chorób za m. czerwiec przedstawia się jak następuje: Ospa wietrzna 1, szkarlatyna 6, odra 3, tyfus plamisty 227, tyfus brzuszny 6, zrobiono dezynf. 125, odwszono osób 122.

= **Walka z lichwą i spekulacją na prowincji.** Ekspozytury prowincjonalne Urzędu walki z lichwą i spekulacją w Lublinie, Radomiu, Piotrkowie, Łodzi, Włocławku, Będzinie, Częstochowie, Chełmie, Płocku, Siedlcach, Mławie i Olkuszu w m. maju rozpoznały ogółem 5091 spraw. Decyzji definitywnych wydano w 956 sprawach, nałożono grzywien 239.377 mk. i 192.397 kor. 40 hal., wartość skonfiskowanych towarów wynosi 169.692 mk. 73 fen. i 420.700 kor. 35 hal. Wyroków wykonano 566, nakładając grzywien ogółem 78.056 mk. i 69.558 kor. 40 hal., ze sprzedaży skonfiskowanych towarów osiągnięto 280.339 mk. 53 fen., 323 990 kor. 79 hal. i 25 rb. Na areszt skazano 8 osób.

= **Pomoc aprowizacyjna.** Rada Główna opiekuńcza otrzymała od ministerjum pracy i opieki spolejcznej 1000 skrzyń (40.000 puszek) mleka skondensowanego, 20.000 klg. słoniny i 30.000 klg. konserw.

Odżywcze te produkty przeznaczone być mają dla instytucji R. G. O. w Warszawie i dla tych organizacji prowincjonalnych, które dotychczas nie korzystały z pomocy aprowizacyjnej ministerjum pracy i opieki społecznej.

= **Sprowadzanie materjałów aptecznych.** Staraniem Ministerstwa Zdrowia Publicznego sprowadzono z Paryża do Warszawy znaczną partję towarów aptecznych, których brak dawał się silnie odczuwać na ziemiach polskich. Repartycją towarów zajmuje się Sekcja Farmaceutyczna Ministerstwa Zdrowia Publicznego. Podjęto rewizję taksy aptekarskiej, co, przypuszczać należy, wpłynie na obniżenie cen leków. Niezależnie od tego Ministerstwo Zdrowia Publicznego poczyniło starania sprowadzenia większej ilości towarów z Anglji.

= **Podatek od psów.** Magistrat miasta Radomia podaje do publicznej wiadomości, że podatek od psów za rok 1919, w wysokości 10 koron od psa, winien być wpłacony do Kasy Miejskiej do dnia 10 lipca 1919 r.

Po tym terminie podatek wzmiankowany pobierany będzie z karą, wynoszącą 50 proc. podatku.

Za psy łańcuchowe podatku nie pobiera się, psy jednak takie winny być zaopatrzone w znaczki, wydawane w kasie miejskiej na rok bieżący 1919 za opłatą dwóch koron.

= **Skrzynki pocztowe.** W „Kurjerze Krakowskim“ czytamy pod tytułem „Pamiątkowe skrzynki pocztowe“ wzmiankę o jeszcze nie przemalowanych czarno-żółtych ze ś. p. orzełkami dwugłowemi skrzynkach pocztowych w Krakowie.

Szczęśliwy Kraków przynajmniej choć obrażające uczucia nasze kolory widzi na skrzynkach, lecz ma skrzynki. Radom zaś, wyprzedziwszy pod tym względem Kraków o dwa i pół miesiąca i oddawszy skrzynki do przemalowania, nie może się zdobyć na ich założenie.

Redaktor Henryk Niedźwiedzki. Druk „J. K. Trzebiński — Radom. Wydawnictwo Gazety: „Głos Radomski“